

WIELCY POLACY

Nr 1, rok szk. 2016/2017

**ZESPÓŁ SZKÓŁ
PONADGIMNAZJALNYCH NR 1
IM. KRESOWIAKÓW
W BARTOSZYCACH**



Drodzy Czytelnicy!

Oddaję w Wasze ręce wyjątkowy numer gazetki. Poświęcam go w całości wybitnemu pisarzowi, który swoją twórczością dążył do „pokrzepienia serc” Polaków będących pod zaborami, a nas - współczesnych czytelników - wciąż wzrusza, bawi i uczy historii przez wielkie H. Mowa oczywiście o Henryku Sienkiewiczu. Inspiracją do powstania tej gazetki jest ogłoszenie roku 2016 ROKIEM SIENKIEWICZOWSKIM. Zachęcam do lektury zarówno gazetki jak i dzieł naszego wybitnego wirtuoza pióra.

Redakcja:
EDYTA KRAWCZYK

Z tego numeru dowiedziecie się:

- ❖ kiedy nastąpiła INAUGURACJA ROKU SIENKIEWICZOWSKIEGO,
- ❖ jak żył i co tworzył wielki pisarz,
- ❖ różnych ciekawostek związanych z osobą Sienkiewicza.

Materiały do gazetki zostały zaczerpnięte z następujących źródeł: B. Kaniewska „Henryk Sienkiewicz” oraz strony [www: culture.pl](http://www.culture.pl), wikipedia.org, Sienkiewicz.ovh.org.

Inauguracja Roku Sienkiewiczowskiego

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, prof. Piotr Gliński, zainauguował 5 kwietnia 2016 Rok Sienkiewiczowski w pałacyku pisarza w Oblęgorku. W 2016 roku mija 170. rocznica urodzin i 100. rocznica śmierci noblisty.

„Czytajmy, doczytujmy Sienkiewicza, nie dajmy się tylko uwodzić lekkiej formie i porywającej fabule. Sięgajmy głębiej. Zachęcam wszystkich Polaków do lektury”- apelował wicepremier Gliński podczas uroczystej inauguracji. Uroczystość miała miejsce w pałacyku pisarza ofiarowanym mu przez Polaków w 1900 roku.

18 grudnia 2015 r. Senat, a 22 grudnia Sejm przyjął uchwałę ustanawiającą rok 2016 Rokiem Henryka Sienkiewicza.

Podczas spotkania z parlamentarzystami, samorządowcami i dziennikarzami zorganizowanym w pałacowym salonie, tuż obok gabinetu, w którym powstawała m.in. powieść *W pustyni i w puszczy*, wicepremier zwrócił się też z apelem o



popularyzowanie twórczości noblisty, aktualnej także w obecnych czasach.

Prof. Gliński zwrócił uwagę, że dzieła Sienkiewicza przekazują uniwersalne wartości:

„Są elementem dziedzictwa narodowego i na stałe weszły do kanonu literatury polskiej, a w przypadku „Quo vadis” także literatury światowej”.

Sienkiewicz - autor naszych lektur

Kiedy pewnego majowego wieczoru (dokładnie 5 maja 1846 r.) w kościele parafialnym w Okrzei miejscowy proboszcz, Antoni Gutman, chrzczył zaledwie dwudniowe niemowlę, nikt z obecnych nie przypuszczał nawet, że stanie się ono jednym z największych polskich pisarzy, pierwszym w dziejach naszej literatury laureatem Nagrody Nobla. Rodzice nadali mu imiona: Henryk Adam Aleksander Pius; świat zapamiętał po prostu jako Henryka Sienkiewicza.



Dwanaście pierwszych lat swego życia spędził w Grabowcach i Wężyczynie, gdzie gospodarowali jego rodzice: Józef Sienkiewicz (1813–1896) i Stefania z domu Cieciszowska (1820–1873), a także w dworku swojej babki, w Woli Okrzejskiej. Miał cztery siostry i brata. Rodzina przenosiła się wielokrotnie, aby 1861 roku osiąść na stałe w Warszawie.

Od 1858 roku Sienkiewicz uczęszczał do kilku gimnazjów warszawskich, mieszkając na ogół nie z rodziną, lecz na stacji. Trudne położenie finansowe rodziny sprawiło, że wcześniej musiał na siebie zarabiać między innymi jako guwerner.

W październiku 1866 roku Henryk Sienkiewicz otrzymał świadectwo maturalne. Oceny bardzo dobre miał z trzech przedmiotów: język polski, historia Rosji i Polski, geografia powszechna. Reszta – trzynaście dostatecznych, w tym język rosyjski, łaciński, grecki. Nawet z religii miał dostateczny. „Co po maturze? Prawo? Medycyna...” Tak marzy matka. „Filologia” – jak mówi sam Sienkiewicz, kpiąco uzasadniając swój wybór:

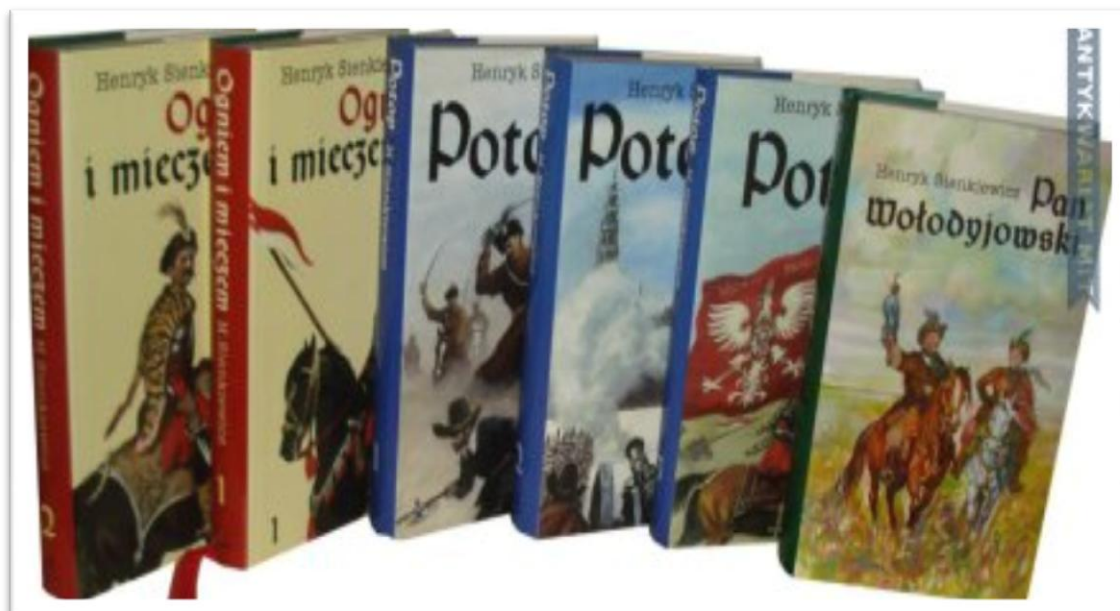
„Filologia to przedmiot prawie dla mnie – trzeba tylko pamięci i blagi, a ja sądzę, że posiadam to oboje”.

Studiował wśród wielu późniejszych znakomitości. Jego kolegami byli Aleksander Głowacki (Bolesław Prus), Aleksander Świętochowski oraz Władysław Bełza. W okresie studiów Sienkiewicz nawiązał współpracę z *Przeglądem Tygodniowym*. Praca w charakterze reportera i felietonisty miała stać się chlebem powszednim Sienkiewicza właściwie do końca życia. To dziennikarstwo otworzyło mu drogę do pisania, do rozpowszechnienia jego twórczości (*Listy z podróży do Ameryki*, *Listy z Afryki*, nowele czy

powieści w odcinkach były stałymi rubrykami różnych dzienników i tygodników) oraz dało możliwość podróżowania po całym świecie.

W 1881r. Henryk Sienkiewicz ożenił się po raz pierwszy, z Marią Szetkiewicz. Szczęście nie trwało jednak długo. 19 października 1885r. pani Maria umarła na gruźlicę. Ze związku tego urodziło się dwoje dzieci Sienkiewicza: Henryk Józef i Jadwiga, które po śmierci matki wychowywały się u dziadków.

W latach 1882-1887 Sienkiewicz został redaktorem dziennika *Słowo*, w którym 2 maja 1883r. ukazał się pierwszy odcinek nowej powieści historycznej poprzedzonej nowelą *Niewola tatarska* (1880). Cykl nazwany *Trylogią* składa się z utworów: *Ogniem i mieczem* (1884), *Potop* (1886) i *Pan Wołodyjowski* (1888), obejmujących burzliwe dzieje Polski w XVII w. podczas wojen z Tatarami, Szwedami i Turkami. Nawiązując do romantycznej powieści historycznej Waltera Scotta, twórczości Aleksandra Dumasa oraz literatury staropolskiej, Sienkiewicz stworzył model łączący pełną przygodną fabułę z szerokim obrazem wydarzeń dziejowych i obyczajowości - "dla pokrzepienia serc" rodaków. Po ukazaniu się pierwszych tomów *Trylogii* krytycy zarzucali pisarzowi historyczne przekłamania, lecz czytelnicy pokochali Sienkiewiczowskich bohaterów.



W 1893r. poślubił Marię Romanowską zwaną Maruszką. Małżeństwo okazało się jednak nieudane, gdyż młodsza od pisarza o 30 lat panna młoda uciekła po dwóch tygodniach do przybranych rodziców Wołodkiewiczów. Wśród opinii publicznej krążyły później niewybredne plotki, których autorstwo przypisuje się właśnie pani Wołodkiewicz. Sienkiewicz próbował się bronić, portretując swoją drugą żonę i jej matkę w *Rodzinie Połanieckich* (1895). Była to jedna z najsłabszych jego powieści. Po jej ukazaniu się wielu krytyków przepowiadało autorowi koniec kariery

pisarskiej. On jednak postanowił zakończyć okres związany z powieściami współczesnymi i powrócić do pisania powieści historycznych.

Międzynarodowym sukcesem oraz głównym argumentem dla przyznania Nagrody Nobla stała się powieść z czasów Nerona ***Quo vadis*** (1896), ukazująca męczeństwo chrześcijan. Początkowo jej akcja miała rozgrywać się w Palestynie, ale ostatecznie pisarz zdecydował się na Rzym. Powieść przetłumaczono na ponad 40 języków, co przyniosło autorowi międzynarodową sławę i przyczyniło się do rozwiązania jego kłopotów finansowych.

Podobny charakter miał fresk historyczny z czasów Władysława II Jagiełły i Jadwigi - ***Krzyżacy*** (1900). Powieścią tą Sienkiewicz chciał uczcić zbliżający się jubileusz swojej pracy pisarskiej. Pracę nad tym utworem poprzedziły badania historyczne (kroniki Długosza i Janka z Czarnkowa). Krytycy zachwyceni byli językiem utworu, stylizowanym na dawną polszczyznę.



Pod koniec 1899r. zawiązał się w Warszawie komitet dla uczczenia jubileuszu pisarza. Kilka miesięcy trwało zbieranie składek na zakup majątku ziemskiego. Ofiarowano mu w grudniu 1900r. mająteczek Oblęgorek pod Kielcami. W lutym tego roku, z okazji 500-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego

przyznano Sienkiewiczowi tytuł *doctora honoris causa* tej uczelni. W 1904r. autor *Trylogii* ożenił się po raz trzeci. Wybranką jego została daleka kuzynka Maria Babska. To jej zawdzięczał Sienkiewicz spokój ostatnich lat swojego życia.

10 grudnia 1905r. literatura polska święciła triumf, gdy Henryk Sienkiewicz jako pierwszy polski pisarz odbierał z rąk króla szwedzkiego ***Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury***. Jego przemówienie z tej okazji przypominało światu, że autor jest Polakiem i że Polska istnieć nie przestała. Poczytność zyskała powieść dla młodzieży ***W pustyni i w puszczy*** (1911). Przysporzyła ona autorowi ogromnej popularności wśród dzieci. Książka ta była ostatnim przebłyskiem geniuszu literackiego Sienkiewicza.

Po wybuchu I wojny światowej pisarz udał się do Szwajcarii, organizując w Vevey Szwajcarski Komitet Generalny Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce. Sienkiewicz nie doczekał niestety niepodległości.

Zmarł w wieku 70 lat, 15 listopada 1916r. w szwajcarskim Vevey.

Nr. 319. Piątek Dnia 17 listopada 1916 roku.

KURJER WARSZAWSKI
Wydanie poranne.

Zgon
Henryka Sienkiewicza.

LOZANNA 16-go listopada. (Depesza specjalna W. A. T.) —
Wczoraj wieczorem zmarł nagle w Vevey na aneuryzm serca
HENRYK SIENKIEWICZ.

Henryk Sienkiewicz nie żyje! Trudno o większy dla narodu cios w tej chwili, o boleśniejszą i cięższą stratę. Zdaje się, jakby kawał stropu niebieskiego zwałił się na nas i przytłoczył nas i dech zaparł nam w piersiach, a byłymi słowa wypowiedzieć nie mogli. A jednak to słowo wielkiego smutku i wielkiej żałoby wypowiedzieć trzeba.

Największy pisarz polski, największy Syn Ojczyzny, który królewskiem zaiste władał berłem nad milionami serc i dusz polskich, odszedł od nas. Niezlomne prawo natury położyło pieczęć milczenia na jego ustach, stłumiło i urwało bicie jego serca. Na obcej ziemi, w chwili, kiedy wybija godzina przełomu dziejowego dla Polski, śmiertelnym zmorzony snem zamknął oczy, chciwie wpatrzone w przedświt dnia, w którego rozbił się wierzby niegasnącą nigdy wiara. Kirem spowija się całe wielkie dziedzictwo dawnej Rzeczypospolitej aż po kresy Dzikich pól na wieść o tym zgonie.

Płaczą dzwony i płaczą serca ludzkie. W raiacach i we dworach, w chatach wiejskich i w izbach robotniczych jednak jest ból i jednakie zrozumienie, że oto hetman ducha polskiego położył się w grób, a z rąk jego wypadła buława, którą wiodł naród ku odwaleniu kamienia mogiłnego, gniołącego Ojczyznę.

Któż bowiem nad niego był w tej pracy Wskrzeszenia i odradzenia Polski większym i zasłużeńszym? Uczynił On z niej, mocą swojego geniuszu, nie „pacierz, co płacze” i nie „piorun, co błyska”, ale miłość, która ufa, wierzy, buduje, ogarnia wszystko i wszystkich.

Miłością tą zaś przesycał nie tylko własne serce i duszę, ale serce i duszę narodu, przed którego obliczem dźwignął dawną chwałę Polski rycerskiej i ukazał mu ją żywą, bohaterką, gotową do poświęceń, nieśmiertelną! Polskę Skrzetuskich, Podbięctów, Kmieciców, Wołodyjowskich, Kordeckich i Czarnieckich — Polskę, która w nas była, ale ku której należało doprowadzić polskiego chłopca i polskiego robotnika, „urodzonych w niewoli, okutych w powiciu”.

On był im przewodnikiem. On nauczył te rzesze kochać Ojczyznę, bo ją pierwszy ukazał ich zdziwionym oczom w purpurze królewskiej, w dostojnym majestacie przeszłości, której zew, idący skroś wieki, przez Jego natchnione usłyszeli słowo.

Padło ono, jak ziarno, na ugory i nowiny odradzającej się Polski i przysporzyło Polsce więcej wiernych do ostatniego tchu synów, niżby to uczynić mogła najbardziej wyciężona praca nad uświadamianiem narodowym szerokich mas ludowych.

I w tem jest największa Jego zasługa. I za to największa cześć i chwała po wszystkie czasy Jego twórczej potędze.

Naród stracił w Nim Swoje największe, najjaśniejsze płonące światło, którego blask padał daleko poza granice Polski i budził podziw wśród obcych. To światło zagasło, ale tylko dla obcych. W Polsce rozprysło się ono na miliony dusz i świecić w nich będzie zawsze.

I to jest Nieśmiertelność.

Pogrzeb artysty w niewielkim miasteczku pod Lozanną, ściągnął jego przyjaciół, wielbicieli oraz oficjalne delegacje kilku krajów. 27 października 1924r. odbył się powtórny pogrzeb Henryka Sienkiewicza w podziemiach katedry św. Janaw Warszawie.

Twórczość Henryka SIENKIEWICZA

Nowele

- 1872 Humoreski z teki Worszyłły
- 1875 Stary sługa
- 1876 Hania
- 1877 Selim Mirza
- 1877 Szkice węglem
- 1878 Komedia z pomyłek
- 1878 Janko Muzykant
- 1879 Przez stepy
- 1880 Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela
- 1880 Niewola tatarska
- 1880 Za chlebem – na jej podstawie powstało libretto do opery
Konstantego Górskiego
- 1880 Orso
- 1881 W krainie złota
- 1881 Latarnik
- 1882 Bartek Zwycięzca
- 1882 Jamiół
- 1888 Ta trzecia
- 1889 Sachem
- 1889 Wspomnienie z Maripozy
- 1892 Pójdźmy za Nim!
- 1897 Na jasnym brzegu

Powieści

- 1872 Na marne
 - 1884 Ogniem i mieczem
 - 1886 Potop
 - 1888 Pan Wołodyjowski
 - 1891 Bez dogmatu
 - 1894 Rodzina Połanieckich
 - 1896 Quo vadis
 - 1900 Krzyżacy
 - 1906 Na polu chwały
 - 1910 Wiry
 - 1912 W pustyni i w puszczy
 - 1914 Legiony
- } Trylogia

Inne utwory

- 1880 Listy z podróży do Ameryki (reportaże)
- 1890 Listy z Afryki (reportaże)
- 1900 Zagłoba swatem (sztuka sceniczna)

Ciekawostki, anegdotki...

Obok imponującego dzieła życia, które wyszło spod pióra Henryka Sienkiewicza, pamięć o nim przetrwa również w wielu anegdotach.



W maju 1888 pisarz odwiedził współredaktora "Słowa" Edwarda Leo. Gospodarz ze zdumieniem spojrzął na twarz gościa.

Co się stało, panie Henryku? – zapytał. – Nieszczęście jakie?

Chory kto?

Sienkiewicz próbował się uśmiechnąć.

Nie, panie Edwardzie – odrzekł z wysiłkiem. – Ale... dziś rano... zabiłem Wołodjowskiego...



Po śmierci pierwszej żony, Marii Szetkiewicz, pisarz był często swatany, najczęściej wbrew woli. Każda nowa twarz kobieca, pojawiająca się przy nim w rozmaitych sytuacjach towarzyskich, wywoływała komentarze i plotki.

Pytają mnie z domyślnym uśmiechem: 'Co słyhać?'. A ja odpowiadam: 'Nic nie słyhać, a to co słyhać, to wszystko nieprawda'.



Henryka Sienkiewicza przez całe życie męczył kompleks związany z niskim wzrostem, dziecinnym wyglądem i brakiem krzepy fizycznej. Przez długie lata wyglądał bardzo młodo, więc gdy w 1863 roku jako siedemnastolatek zgłosił się do powstańczego oddziału, odprawiono go kategorycznym stwierdzeniem: *Dzieci nam tutaj nie potrzeba.*



Wszystkie „kobiety życia” Sienkiewicza miały na imię Maria. Na zdjęciu kolejno: Kellerówna, Szetkiewiczówna, Wołodkowiczówna, Radziejewska, Babska.

